

XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Ciąg dalszy ze str. 3

Kolejne wystąpienia

W związku ze sprawami poruszanymi w sprawozdaniu komisji powołanej na X Plenum KC, a także z wystąpieniami na obecnym Plenum, głos zabrali: członek KC, Alojzy Karkoszka, członek KC Józef Kępa, członek KC Ryszard Frelek, wiceprzewodniczący CKKP Jerzy Urbański, zastępca członka KC, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” Wiesław Bek, członek KC, naczelny redaktor „Nowych Drog” Stanisław Wroński.

Głos zabrali również członkowie KC Janusz Prokopiak, który — jak zaznaczył — nie ma zamiaru poruszać kwestii związanych z tym, o czym była mowa na Plenum, a dotyczącej określonych zarzutów. Powiedział on, iż przeżył będąc I sekretarzem KW, w Radomiu wydarzenia czerwca 1976 roku. Sprawę tę stawia na XII Plenum, ponieważ 22 czerwca br. na posiedzeniu WK FJN w Radomiu zarzucano mu jednoosobową odpowiedzialność za te wydarzenia i na tej podstawie wystąpił z wnioskiem do Sejmu o odebranie mu mandatu poselskiego. Mówca wskazał, że Komitet Centralny powinien o tym wiedzieć i wyrazić poglądy, że kierownictwo partii wobec takich faktów tak nie powinno zająć stanowiska.

W dalszym ciągu obrad ponownie głos zabrali: Mieczysław Moczar, który uzupełnił swoją wypowiedź, ustosunkowując się do szczegółowych pytań i wątpliwości zawartych w niektórych wypowiedziach, oraz Tadeusz Grabki — przedstawiając niektóre motywy trybu prac komisji, a także poruszył kwestię projektu uchwały dotyczącej sprawozdania komisji powołanej na X Plenum.

Przy dwóch głosach wstrzymujących się uchwalono przyjęcie do wiadomości sprawozdania i wniosków komisji powołanej przez X Plenum KC PZPR.

Stanisław Kania, nawiązując do faktu, iż na forum Komitetu Centralnego podniesione zostały różne kwestie doty-

czące obecnych na Plenum towarzyszy — członków KC, zaaprobował, aby przyjąć odpowiednie postanowienia. Komitet Centralny przyjmując te postanowienia, iż w stosunku do Alojzego Karkoski nie było i nie ma żadnych tego typu zarzutów, o których pisano w prasie i których źródłem była konferencja prasowa w NIK, niezależnie od kształtu relacji. Dla towarzyszy, którzy zajmują się tysiącami takich spraw, to mały błąd, ale sprawa ta dotyczy człowieka i dlatego to nie błąd, lecz krzywdą ludzka, która się stała i dlatego nie może to pozostać bez partyjnej reakcji. Wszystko to musi być wyjaśnione. Komitet Centralny też powinien zdemontować, że tam, gdzie jest potrzebna surowa reakcja, będzie reagował, a tam gdzie potrzebna jest obrona ludzi, będzie bronił naszych towarzyszy.

Jeśli chodzi o sprawę podniesioną przez Józefa Kępę i Ryszarda Freleka, I sekretarz KC PZPR wyraził pogląd, że — jak widać z tego, co zostało powiedziane — wymagają one wyjaśnienia przez nich samych; dopóki czegoś nie wyjaśniono do końca, nie trzeba śpieszyć się z proklamacjami publicznymi.

Następnie Stanisław Kania nawiązał do wystąpienia J. Prokopiaka stwierdzając, że z całego przebiegu wydarzeń radomskich, ich natury, ich, wystąpienia, sposobu reagowania na nie, nie ma żadnych podstaw, aby kierować jakiegokolwiek pretensje pod jego adresem. J. Prokopiak zachował rozsądek, trzeźwość umysłu i odważył się w kontaktach z ludźmi, nawet w tych dramatycznych chwilach, także dla niego bardzo trudnych. Nie zapominajmy, że tam wtedy płał gmach KW. To też powinno być uwzględniane w sporządzeniu na te wydarzenia, w ocenie różnych wniosków, o które opierały się zarzuty związane z czerwcem 1976 roku w Radomiu.

Plenum zaaprobowало stanowisko wyrażone przez I sekretarza KC PZPR.

(Od zjednoczenia po dzień dzisiejszy)

Rozwój partii — zwłaszcza ilość przyjęć, skreśleń i wydalonych oraz struktura socjalna — odzwierciedla zaawansowanie sytuacji politycznej w samej partii i w kraju, w którym pełni ona przewodnią rolę.

PZPR w chwili swego powstania i połączenia PPR i PPS liczyła 1 442 800 członków i odznaczała się charakterystyczną strukturą socjalną: robotnicy stanowili w jej szeregach aż 60,5 proc., chłopcy 16,9 proc. Do partii należało 6 proc. całego społeczeństwa i 10,2 proc. ludności w wieku produkcyjnym.

Kryzys roku 1956, następstwo deformacji politycznych i załamania się planu 6-letniego zachwały po raz pierwszy moce szeregi partii. W latach 1957 i 1958 liczba wydalonych i skreśleń z partii przewyższała liczbę nowo przyjętych: w 1957 r. o 117,7 tys., w 1958 o 157,5 tys. członków. W rezultacie w 1959 roku liczba członków partii wynosiła już tylko 1 018 500 osób, co oznaczało spadek z 6 do 3,5 proc. liczby ludności oraz z 10,2 do 6,3 ludzi w wieku produkcyjnym. Jeszcze wyraźniej odbiło się to na składzie socjalnym. Odsetek robotników w partii spadł z 60,5 do 40 proc., a chłopów z 16,9 do 11,5 proc.

Dopiero poczynając od roku 1960, a więc cztery lata po kryzysie, liczba członków partii zaczynała rosnąć i w roku 1970 wynosiła już 2 319 900 osób. Wzrost ten znacznie — udział członków partii w społeczeństwie. Do partii należało 7,1 proc. obywateli i aż 12,7 proc. osób w wieku produkcyjnym.

Kolejny kryzys polityczny i gospodarczy w grudniu 1970 wywołał ponownie te same zjawiska co kryzys z 1956 roku. W roku 1971 wystąpił znowu nadwyżka liczby skreśleń i wydalonych z partii nad liczbą nowo przyjętych, wskutek czego stan liczby partii spadł do 2 254 100, a wskaźnik upartyjnienia społeczeństwa do 6,9 proc., zaś w stosunku do ludności w wieku produkcyjnym do 12,1 proc. Również tym razem najbardziej ostro reagowali robotnicy i chłopcy. Udział robotników w partii spadł do 39,7 proc., chłopów do 10,6 proc.

Tym razem jednak szybka reakcja na kryzys i poprawa sytuacji materialnej tuż po roku 1970 w oparciu o kredyty zagraniczne hamuje czasowo niekorzystne zmiany liczbowe w szeregach partii. Od roku 1973 następuje wzrost liczby członków partii, w tym odsetka robotników. Coraz mniejszy jest jedynie udział chłopów, co niewątpliwie następuje pod wpływem błędów w polityce rolnej.

W rezultacie na koniec 1979 roku partia osiąga stan liczbowy 3 079 200 członków i kandydatów; w tym 46,2 proc. robotników, 9,4 proc. chłopów, co stanowi ogółem 8,3 proc. ludności oraz 14 proc. ludności w wieku produkcyjnym. (Dane te nie uwzględniają liczby członków partii w wojsku, milicji i wśród

pracowników zatrudnionych za granicą).

Kryzys roku 1980, podobnie jak poprzednie, przynosi

znowu spadek liczby członków. W ostatnich miesiącach 1980 i pierwszych miesiącach 1981 o 136 800 osób. Znowu też od września 1980 liczba opuszczających szeregi partii zaczyna wysoko przewyższać liczbę wstępujących do partii. Najbardziej też maleje w szeregach partyjnych udział robotników. Jest ich coraz mniej wśród nowo przyjmowanych i coraz więcej wśród oddających legitymacje partyjne. Ciekawe natomiast, że bez zmian pozostaje udział chłopów w partii, co może się wiązać z dobrą koniunkturą w rolnictwie mimo wielu braków na tym odcinku.

Ostatnią, przed zjazdem, statystykę sporządzono w partii według stanu na 31 marca 1981. Partia liczyła w tym dniu dokładnie 2 942 393 członków i kandydatów. A oto ciekawsze dane dotyczące struktury partii. Robotnicy stanowią w jej szeregach 44,7 proc. (w tym wysoko kwalifikowani 77,1 proc.), chłopcy 9,4 proc., pracownicy umysłowi 34,1 proc. (w tym inżynierowie i technicy 27 proc., pracownicy oświaty i nauki 17,5 proc., pracownicy służby zdrowia 3,8 proc.,

kadry administracyjno-gospodarcze 40 proc.). Kobiet w partii jest 26,2 proc. jej stanu liczebnego, młodzieży do 29 lat — 23,2 proc., studentów 0,6 proc.; 73,9 proc. członków i kandydatów partii należy do organizacji miejskich, 26,1 proc., do organizacji wiejskich. Członkowie i kandydaci partii z wykształceniem średnim i wyższym stanowią prawie połowę — 48,8 proc. — stanu liczebnego partii. Ogółem należy do partii 8,3 proc. ludności oraz 14 proc. ludności w wieku produkcyjnym i aż 20,5 proc. pracowników gospodarki społecznej.

Bardzo wymowna jest analiza ruchu członków i kandydatów partii od 1 lipca 1980 do 30 kwietnia 1981. W tym okresie przyjęto do partii 28 100 osób, skreślono i

1981 (57 900 skreślonych i wydalonych, w tym 76,9 proc. robotników i chłopów, 28 300 złożonych legitymacji partyjnych). Teraz następuje niewielkie osłabienie trendu: w marcu wydano i skreślono 47 800 (75,2 robotników i chłopów) oraz złożono 22 800 legitymacji, w kwietniu skreślono i wydano 36 600 (75,3 proc. robotników i chłopów) i złożono 21 300 legitymacji.

Ogółem, jeśli chodzi o skład socjalny ruchu liczebnego w partii, to w okresie od 1 lipca 1980 do 30 kwietnia 1981 robotnicy i chłopcy stanowili 64,7 proc. przyjętych w poczet kandydatów partii i 74,1 proc. skreślonych i wydalonych z partii.

W chwili obecnej działa w partii 2426 komitetów zakładowych, 76 976 podstawowych organizacji partyjnych, 27 853 oddziałów organizacyjnych partyjne, 70 770 grup partyjnych i 348 grup kandydatów.

W latach siedemdziesiątych, m. in. wskutek zwiększenia się liczby województw i miast wydzielonych znacznie wzrosła liczba komitetów partyjnych, których w czerwcu 1980 liczył 11 631 pracowników, w tym Komitet Centralny wraz z Instytutem Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu oraz Centralnym Archiwum Partyjnym 645 osób. Najliczniej obsadzone były komitety wojewódzkie (3 719 osób) oraz miejskie, miejsko-gminne i gminne (5 847 osób). W komitetach zakładowych pracowało etatowo 1 687 osób.

A oto place pracowników politycznych aparatu partyjnego: I sekretarz KC 28 100 zł, sekretarz KC, członkowie Biura Politycznego 25 900 zł, sekretarz KC — 23 700 zł, kierownicy wydziałów KC 18 800, zastępcy kierowników wydziałów KC do 15 400 zł, starsi inspektorzy KC do 11 300 zł, inspektorzy KC do 10 000 zł, I sekretarze KW 19 800 zł, sekretarze KW do 15 400 zł, kierownicy wydziałów KW do 11 300 zł, I sekretarze i sekretarze komitetów miejskich, dzielnicowych, gminnych, miejsko-gminnych, w zależności od liczby mieszkańców od 5 700 zł, do 11 300 zł, I sekretarze komitetów zakładowych do 8 700 zł.

Opr. JERZY OLBRYCHT

Raport o stanie partii

znowu spadek liczby członków. W ostatnich miesiącach 1980 i pierwszych miesiącach 1981 o 136 800 osób. Znowu też od września 1980 liczba opuszczających szeregi partii zaczyna wysoko przewyższać liczbę wstępujących do partii. Najbardziej też maleje w szeregach partyjnych udział robotników. Jest ich coraz mniej wśród nowo przyjmowanych i coraz więcej wśród oddających legitymacje partyjne. Ciekawe natomiast, że bez zmian pozostaje udział chłopów w partii, co może się wiązać z dobrą koniunkturą w rolnictwie mimo wielu braków na tym odcinku.

Ostatnią, przed zjazdem, statystykę sporządzono w partii według stanu na 31 marca 1981. Partia liczyła w tym dniu dokładnie 2 942 393 członków i kandydatów. A oto ciekawsze dane dotyczące struktury partii. Robotnicy stanowią w jej szeregach 44,7 proc. (w tym wysoko kwalifikowani 77,1 proc.), chłopcy 9,4 proc., pracownicy umysłowi 34,1 proc. (w tym inżynierowie i technicy 27 proc., pracownicy oświaty i nauki 17,5 proc., pracownicy służby zdrowia 3,8 proc.,

wydalono 253 600 osób, z tego legitymacje partyjne złożono 164 800 osób. Jeszcze w lipcu i sierpniu 1980 przyjęto do partii stosunkowo dużą ilość osób — ponad 18 tys., a w tym ponad 70 proc. robotników i chłopów. W wrześniu — październiku 1980 (62 proc. robotników i chłopów) i dalej liczba ta spada co miesiąc (październik 1980 — 51 proc. robotników i chłopów, listopad 1980 — 44,6 proc. robotników i chłopów) i dalej trwał spadek aż do 500 osób w kwietniu 1981 (37,8 proc. robotników i chłopów). Równolegle wzrasta liczba skreślonych i wydalonych z partii, w tym tych, którzy złożyli legitymacje partyjne.

W sierpniu 1980 skreślono i wydano z partii jeszcze tylko 2 500 osób (w tym 70,2 proc. robotników i chłopów) i złożono 400 legitymacji partyjnych. Ale we wrześniu wydano i skreślono już 4 700 (70,5 proc. robotników i chłopów) i złożono 7 100 legitymacji partyjnych, w październiku 1980 skreślono i wydano 8 800 (73,8 proc. robotników i chłopów) i złożono 22 900 legitymacji partyjnych. Dalej ta tendencja wzrasta aż do rekordowego pod tym względem lutego

Końcowe wystąpienie Stanisława Kania

Na zakończenie obrad głos zabral Stanisław Kania. Nasze posiedzenie — stwierdził — zamyka działalność Komitetu Centralnego wybranej partii. Przypada nam towarzysze — powiedział dalej I sekretarz KC PZPR — działać w najtrudniejszy okres, jaki przeżywała partia w całej historii, od kiedy jest ona wodząca siłą społeczeństwa i kierowniczą siłą naszego socjalistycznego państwa. Nasza praca, jej wartość — podkreślił — oceni Zjazd, zweryfikuje czas, czas walki, jaką prowadzi nasza partia, a zwłaszcza zweryfikuje według tego, jaki będzie finał tej walki, jaką cenę zapłacimy za zwycięski jej finał, bo innego finału — zaakcentował St. Kania — być nie może.

Było na pewno немало ułomności w pracy Komitetu Centralnego — stwierdził — następne I sekretarz KC — nie mało słów krytyki kierowało się ze strony organizacji partyjnych. Czasami była to wręcz lawina krytyki na cały KC, na postawy poszczególnych członków. Ale prawdą niezaprzeczną pozostają wielkie zasługi tego Komitetu Centralnego wobec partii i wobec Polski. To ten Komitet Centralny wtedy kiedy narodziły się konflikty strajkowe latem ub. r. doszedł do trafnej ich diagnozy i charakteru, wybrał prawidłową orientację na rozwiązanie ich politycznymi środkami, na drodze porozumienia. To za sprawą naszej dyskusji, postanowień na IV i V Plenum KC — kontynuował — wybrałmy orientację na socjalistyczną odnowę naszego życia, o której treściach mówiliśmy na VI Plenum KC, rozwijałmy na kolejnych plenarnych posiedzeniach, a które ma przywrócić w praktyce naszego socjalistycznego budownictwa, metodą sprawowania wodzącej roli partii, pełny blask życia partyjnego, jaki wynika z naszych ideałów, z leninowskich zasad. St. Kania zwrócił uwagę również, iż to ten właśnie Komitet Centralny wyznaczył linię obrony socjalistycznego charakteru odnowy naszego życia. Traktowało o tym VIII, IX czy wręcz ostatnie XI Plenum KC. Są to zasługi bezsporne.

I sekretarz KC PZPR podkreślił również to, co trudno było w uchwatach, a co wiązało się z klimatem, jaki został w tym Komitecie Centralnym

wytworzony. To nie za sprawą przecież zezwolenia Biura Politycznego, razem współtworzonej partii, klimat otwartych dyskusji, surowych ocen, wielkiej szczerości. Niech to — powiedział — pozostanie wartością, którą przekazamy następnym składom Komitetu Centralnego. Jest to bardzo partii potrzebne, będzie to służyć jej zdrowiu, jej kondycji ideowej, zdolności do tworzenia programu i surowości w ocenach wtedy, kiedy dochodzi do różnych odchyleń w realizacji słusznej linii.

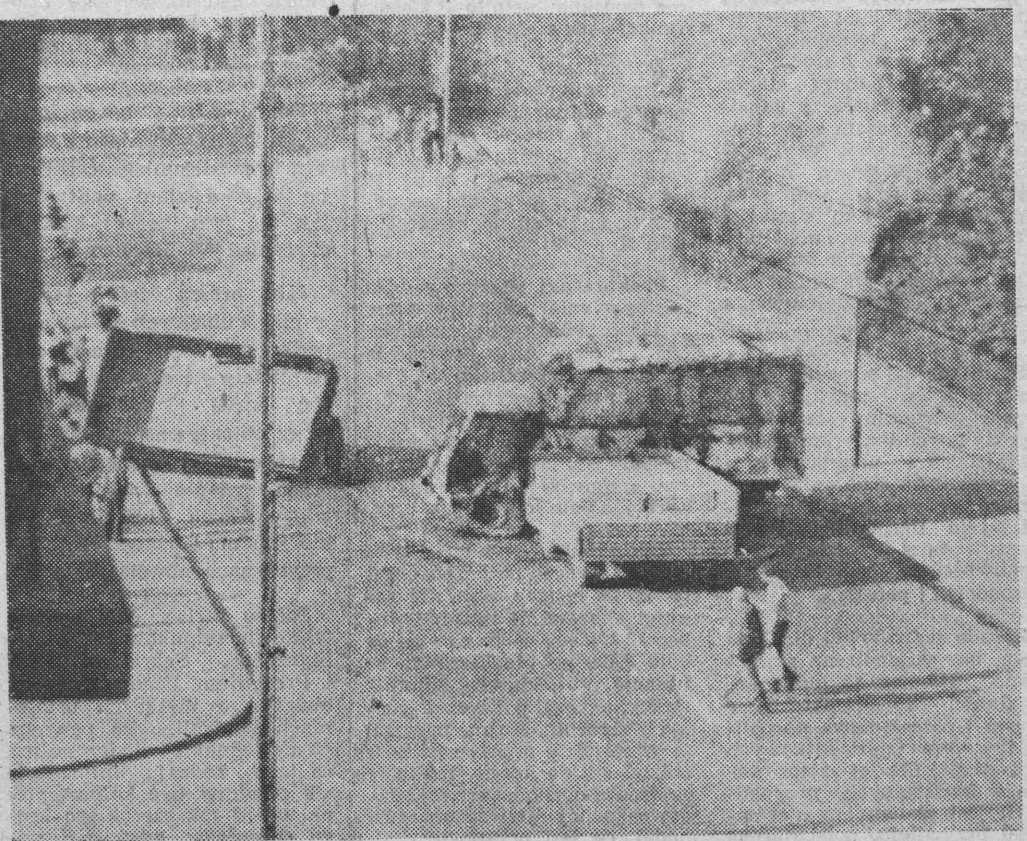
St. Kania nawiązał następnie do faktu, iż na Zjazd wybrano ponad 30 proc. składu obecnego KC, ponad 20 proc. członków wszystkich wybieralnych naczelnych organów partyjnych. Dla dużej części towarzyszy oznacza to odejście z funkcji w centralnych organach partyjnych. Nie może to jednak — jak podkreślił — oznaczać odejścia ich od aktywnej działalności partyjnej. Jest ona związana przecież nie z nominacjami, a z przekonaniem. Będziemy tworzyć dla każdego takie warunki — stwierdził St. Kania — żeby poszczególni towarzysze mogli wykazać się nadal swoimi możliwościami w dalszej służbie dla partii, dla socjalistycznej Polski.

Kończymy nasze obrady — powiedział dalej I sekretarz KC — w poczuciu, że dokonaliśmy dla partii немало, że oddajemy swoje mandaty IX Zjazdowi w niezwykle trudnej, wciąż dramatycznej sytuacji dla kraju. Niech Zjazd określi i prawidłową linię niech sformułuje taki skład, który będzie działał nie tylko tak jak my działaliśmy w składzie Komitetu Centralnego, ale lepiej, na miarę potrzeb. Każdy dzień świata przecież wyższe wymagania, żeby opanować ciężki gospodarczy kryzys, przywrócić pozycję i siłę partii oraz zatrzymać bieg tych procesów, z którymi wiąże się dzieło polskiej kontrewolucji i światowa reakcja. W takim przekonaniu — powiedział St. Kania — zamkamy nasze obrady z najlepszymi życzeniami dla towarzyszy.

Plenum zakończyło się odśpiewaniem „Międzynarodówki” (PAP)

Ta kolejka była tanna. Nikt z niej nie wypychał rencistów i nie snuł głośnych domysłów jak też długo może być w ciąży młoda dziewczyna. I nikt nawet na rząd nie narzekał. A kolejka była długa, może nawet dłuższa od kolejek zwyciężczyń. W kolejkę stali ludzie po obraz. I nie staliby może tak długo gdyby obraz nie był tak długo zakazany, bo był to obraz z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980.

Zdecydowana większość wystawionych w „Starej Galerii” ZPAF fotografii to jest od warsztatowej perfekcji profesjonalnego fotoreportażu. Dużo tu zbyt dalekich planów, nie uporządkowanych kadrów, „poruszonych” scen i nieostrości, bo też nie o tę ostrość, nie o wyraz artystyczny tu idzie, lecz o obraz — świadectwo. Stado się nawet tak, że to od razu wyczuwalne drżenie obiektywu, to spojrzenie w kradkowe na ludzi, w krajobrazie tu i ówdzie rozmazanym wzmacnia odczuwanie autentyczności zapisu. Wystawa po prostu nie mieści się w kategoriach wydarzenia artystycznego, choć musi się



Kolejka po obraz

zmieścić w świadomości Polaków.

Jakoś nie widać tu ethosu walki, a jeśli topoczą flagi to jest to topot mało romantyczny. Komitety pałają się tu bardzo zwyciężają, wywróconym samochodem, czołg — czołgiem, a milicja pała — zwyciężają pałką. Politycy na trybunach budzą więcej litości, choć i gniewu tu nie brak, więcej nie zawinienia przez widza zaustawienia niż jego słusznej nienawiści. Jest to bowiem obraz „wojny domowej”, stąd ten brud przyklejony do obrazu walki, stąd zmętniała twarz klęsk i radość ze zwycięstwa nie taka. Ciepły, ogromny ciężar wydarzeń, to jest to, go przede wszystkim niesie te

kilkadziesiąt czarno-białych fotografii. Są to zdjęcia przede wszystkim żołnierzy i dlatego duża do nich kolejka jest zawsze tak bardzo skupiona i cicha.

Wystawę w stołecznej galerii obejrzały dziesiątki tysięcy widzów. Teraz wystawa jedzie po kraju, mijając nadzieję po całym kraju. I choć nie całkiem na miejscu wydaje się mówić przy tej okazji o wystawie — sukcesie, to warto przypomnieć, że fotografia jeszcze raz udowodniła jak ogromne i różne role przyszło jej pełnić wśród środków masowej komunikacji dwudziestego wieku.

ANDRZEJ KOZIARA

Reprodukuje zdjęcie:
GABOR LÖRINCZY

Kilka pytań do delegata na IX Zjazd Tadeusz Jagłowski: Mówić prawdę prosto w oczy

(Rozmowa z TADEUSZEM JAGŁOWSKIM,
rolnikiem indywidualnym ze wsi Ponizie gm. Augustów)

RED. Podczas Konferencji Wojewódzkiej w Suwałkach mówił towarzysz o problemach rolnictwa.

T. JAGŁOWSKI: Mnie jako rolnika nurtują trzy rzeczy. Przez ostatnie lata wytworzyła się bardzo niezdrowa sytuacja. Np. niedawno został podwyższony podatek drogowy na samochody dostawcze. My płacimy za samochody, za ciągniki, a zarazem topimy się w błocie. Oto przez nasza wieś zbudowano piękną drogę dojazdową do jeziora. Jest wykorzystywana właściwie tylko w sezonie. Natomiast drogi, które są używane na co dzień przez rolników są w takim stanie, że wiosną ciągniki nie mogą przejechać, nie mówiąc o samochodach.

Druga bolączką są melioracje. Niby się je robi, ale konserwacji nie ma żadnej. Dłatego łąki zmeliorowane 10—20 lat temu, w tej chwili przedstawiają stan opłakaną — wody je zalały, wyginęły dzikie trawy oraz te zasiane — słuszenie. Zostają tylko bajora. Moję zrozumieć, że nie stać nas na wielką meliorację, ale stać nas chyba na to, żeby doprowadzić wody gruntowej.

RED. Dotknął towarzysz również najboleśniejszego problemu wsi.

T. JAGŁOWSKI: Dłosem nie robimy już bokami i jeśli nie dostaniemy środków produkcji, to niestety długo nie pociągniemy. Np. od pół roku nie mam węgla, a kolejkę stoją po dwa dni. Jeżeli będę stał w tej kolejce to nie będę produkował. Nawozów też dostać nie można. W zeszłym roku od 1 lipca do 31 stycznia br. jeździłem po nowożytości, że gdzieś gdzieś, ale na Egzekutywie można i trzeba powiedzieć wszystko. Wytworzyło to dziwną sytuację. W KW wyciągnęli wnioski, że u siebie na wsi stawiam sprawy o wiele ostrych niż na posiedzeniach Egzekutywy. W terenie zaś ludzie mieli mi za złe, że bronię władzy.

RED. Jako jedyny na Wojewódzkiej Konferencji w wyborach na delegata na Zjazd przeszedł towarzysz już w pierwszej turze głosowania. Jest to wyraz zaufania. Co towarzysz sądzi o przebiegu Konferencji, zmienia ona przecież prawie całe władze polityczne województwa.

T. JAGŁOWSKI: Być może wygłoszę zdanie niepopularne. Uważam, że zbyt wiele było żywołu. Nie przestrzegano wcześniejszych ustaleń jakie podjęto w zespołach. Wśród ludzi, którzy odeszli było kilku mądrych, rozsądnych i jał mi niektórych, że nie zostali wybrani. Są natomiast w partii ludzie, których teraz wybrano na konferencjach wojewódzkich, lecz niektórzy z nich nie ufam. Po prostu nie wierzę, że będą budować nowy ład.

RED. Na Zjazd partii pojadzie towarzysz po raz drugi, pierwszy raz w 1984 roku. W czego się towarzysz spodziewa po Zjeździe Nadzwyczajnym?

T. JAGŁOWSKI: Głęboko zmian. W Komitecie Centralnym i Biurze Politycznym. Nie może już być kameleonów. Odpowiedni ludzie muszą trafić na odpowiednie stanowiska. Trzeba wreszcie wejść na prostą drogę. Kiedyś się to stanie i pewnością nastąpi poprawa w sytuacji gospodarczej. Na razie za dużo jest politycznych zakrętów i poślizgów.

RED. W obecnej sytuacji najważniejsza jest regulacja cen. Mam na myśli regulację a nie podwyżki. W górę muszą iść owoce artykuły spożywcze, aby ceny odpowiadały kosztom wytworzenia. Natomiast wysokie ceny towarów, których produkcja jest

na. Poza tym nie wiem, czy są jeszcze jakieś kraje, gdzie byłaby tak rozbudowana administracja jak u nas.

RED. Po ostatniej podwyżce cen na produkty rolne podniosły się w społeczeństwie głosy przeciwko dalszemu „wzbogacaniu” chłopów, które w efekcie i tak nie daje.

T. JAGŁOWSKI: Ekonomia musi być. Jeżeli kalkulacja ekonomiczna wykazuje, że będzie to opłacalne, będzie wtedy produkcja. Rolnikom nie zależy, żeby bez przerwy podnoszone ceny, ale żeby się opłaciło produkować. Nie znaczy to, że musi to zaraz kosztować bardzo dużo. Chodzi o to, co my za pieniądze uzyskane z produkcji będziemy mogli kupić.

RED. Jest towarzysz jedynym w Polsce rolnikiem, który ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych.

T. JAGŁOWSKI: Nigdy tego faktu nie eksponowałem. Mam dyplom warszawskiego SGPiS, chociaż kilkunastu studiów związanych był z rolnictwem.

RED. Słyszałem opinie, że towarzysz nie ulega koniunkturalnym zmianom poglądów i nastrojów.

T. JAGŁOWSKI: Byłem parszywą owcą, bo często mówiłem prawdę. Jeszcze w starym układzie województwa byłem członkiem Egzekutywy KW w Białymstoku. Już wtedy uważałem, że gdzieś gdzieś, ale na Egzekutywie można i trzeba powiedzieć wszystko. Wytworzyło to dziwną sytuację. W KW wyciągnęli wnioski, że u siebie na wsi stawiam sprawy o wiele ostrych niż na posiedzeniach Egzekutywy. W terenie zaś ludzie mieli mi za złe, że bronię władzy.

RED. Jako jedyny na Wojewódzkiej Konferencji w wyborach na delegata na Zjazd przeszedł towarzysz już w pierwszej turze głosowania. Jest to wyraz zaufania. Co towarzysz sądzi o przebiegu Konferencji, zmienia ona przecież prawie całe władze polityczne województwa.

T. JAGŁOWSKI: Być może wygłoszę zdanie niepopularne. Uważam, że zbyt wiele było żywołu. Nie przestrzegano wcześniejszych ustaleń jakie podjęto w zespołach. Wśród ludzi, którzy odeszli było kilku mądrych, rozsądnych i jał mi niektórych, że nie zostali wybrani. Są natomiast w partii ludzie, których teraz wybrano na konferencjach wojewódzkich, lecz niektórzy z nich nie ufam. Po prostu nie wierzę, że będą budować nowy ład.

RED. Na Zjazd partii pojadzie towarzysz po raz drugi, pierwszy raz w 1984 roku. W czego się towarzysz spodziewa po Zjeździe Nadzwyczajnym?

T. JAGŁOWSKI: Głęboko zmian. W Komitecie Centralnym i Biurze Politycznym. Nie może już być kameleonów. Odpowiedni ludzie muszą trafić na odpowiednie stanowiska. Trzeba wreszcie wejść na prostą drogę. Kiedyś się to stanie i pewnością nastąpi poprawa w sytuacji gospodarczej. Na razie za dużo jest politycznych zakrętów i poślizgów.

Rozmawiał:
JAROSŁAW
NOWAKOWSKI

KSIAŻKI NADESKANE

LEON WANTULA — MIŁOŚCI PEŁNA CZARA. Wydawnictwo MON 1981, nakład 30 000 egz., str. 326, cena 21 zł 30.

Powieść, której akcja rozgrywa się w małej śląskiej osadzie.

KRZYSZTOF POL — REJS NA „GRYFIE”. Wydawnictwo MON 1981, nakład 16 000 egz., str. 256, cena 21 zł 30.

Reportaż ze szkoleniowego rejsu ORP „Gryf” do Murmańska latem 1977 roku.

WACŁAW GASIOROWSKI — PANI WALEWISKA. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1981, nakład 50 000 egz., str. 478, cena 21 zł 30.

Powieść historyczna z epoki napoleońskiej.

ALFRED RUBIN — PO TAMTEJ STRONIE. Czytelnik 1980, nakład 30 320 egz., str. 296, cena 21 zł 30.

Powieść.

ANTONI CZECHOW — BABY. Książka i Wiedza 1981, nakład 200 000 egz., str. 168, cena 21 zł 30.

Siedem opowiadań mistrzowsko skreślonych portretów kobiecych.

WŁODZIMIERZ ŚCISŁOWSKI — BEFYCZYSTY RYBÓW. Wydawnictwo Poznańskie 1981, nakład 15 000 egz., str. 110, cena 21 zł 30.

Tonik wierszy, satyr i fraszek.

LEON GOMOLICKI — HOROS.

KOP. PIW 1981, nakład 5 000 egz., str. 184, cena 21 zł 30.

Dwa eseje w serii „Polska droga do socjalizmu”.

EDMUND JANKOWSKI — ELI ZA OZCZESKOWA. PIW 1981, nakład 15 000 egz., str. 644 + fot., cena 21 zł 30.

Biografia pisarstwa z serii „Ludzie Złoty”.

JERZY S. STODOLKIEWICZ — WIEŻ WNETRZ WSZECHŚWIATA. Wydawnictwo Wiedza 1981, nakład 30 000 egz., str. 296, cena 21 zł 30.

Budowa i rozwój ciała niebieskich, miejsce Ziemi we Wszechświecie.

ZOFIA WARCHAŁOWSKA — KETILINSKA — MIENICZKO BUDOWANE. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1981, nakład 3 000 egz., str. 200, cena 21 zł 30.

Podręcznik dla uczniów technicznych.

WŁADYSŁAW TERLECKI — ZWIERZĘTA ZOSTAŁY OFIAROWANE. Czytelnik 1981, nakład 20 320 egz., str. 225, cena 21 zł 30.

Psychologiczny portret konsultanta, który nie jest przekonany o winie człowieka, na którym ma wykonać wyrok za domniemaną zdradę.

KONSTYTUCJA 3 MAJA WYDANIE W Lubelskiej 1981, nakład 20 000 egz., str. 84, cena 21 zł 30.

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Białymstoku ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRA NICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

- samochód sanitarny „Fiat” 125P, nr rej. BKB 433H
- „Fiat” 125P, nr rej. BKA 128D
- „Fiat” 125P, nr rej. BKB 037C
- „Fiat” 125P, nr rej. BKB 311Z
- „Fiat” 125P, nr rej. BKB 508N
- cena wywoławcza — 68.000 zł.
- samochód mikrobus „Nysa” 521-1/2M, nr rej. BKB 839C
- cena wywoławcza — 73.000 zł.
- samochód dostawczy „Zuk” AO3, nr rej. BKB 434H
- samochód dostawczy „Zuk” AO5, nr rej. BKB 582C
- cena wywoławcza — 55.000 zł.

oraz DRUGI PRZETARG na: — samochód sanitarny „Fiat” 125P, nr rej. BKA 882Y

— „Fiat” 125P, nr rej. BKB 003C

— „Fiat” 125P, nr rej. BKB 852D

— cena wywoławcza — 35.000 zł.

Wymienione pojazdy można oglądać we wtorki i czwartki w garażach WKTS przy ul. Pogodnej 22, w godz. od 10 do 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Nr 5021-1964-139-32 w NBP II O/ w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lipca 1981 r. o godz. 10 w świetlicy WKTS przy ul. Pogodnej 22.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2399-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Suwałkach ogłasza I PRZETARG NIEOGRA NICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Fiat” 125p Combi, nr podwozia 608756, rok produkcji 1977.
Cena wywoławcza — 52.500 zł.
2. „Fiat” 125p Combi, nr podwozia 971251, rok produkcji 1977.
Cena wywoławcza — 52.500 zł.
3. „Fiat” 125p Combi, nr podwozia 476244, rok produkcji 1975.
Cena wywoławcza — 52.500 zł.
4. „Warszawa” 223 A Combi, nr podwozia 234053, rok produkcji 1973.
Cena wywoławcza — 21.000 zł.
5. „Nysa” 521, nr podwozia 126973, rok produkcji 1974.
Cena wywoławcza — 42.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Nr 79006-723-139-32 NBP O/ w Suwałkach lub w kasie WKTS w Suwałkach, ul. Mickiewicza 11 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lipca 1981 roku o godz. 10 w garażach WKTS w Suwałkach, ul. Kościuszki 82. Pojazdy można oglądać w dni robocze od dnia 21 lipca 1981 r. w garażach WKTS w Suwałkach ul. Kościuszki 82 w godz. 11-12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2444-1

KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH w Suwałkach, ul. Mickiewicza 15 ogłasza I PRZETARG NIEOGRA NICZONY na sprzedaż samochodów:

- „Fiat” 125p Combi, nr silnika 36534, nr podwozia 567136
- cena wywoławcza — 51.000 zł.
- „Zuk” A-13, nr silnika 361397, nr podwozia 224308
- cena wywoławcza — 75.000 zł.

Pojazdy można oglądać w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Elku, ul. Chopina 6 w dniach 23-25 lipca 1981 r. o godz. 10 do 13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w NBP O/ Suwałki nr konta 79006-651-139-132 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 27 lipca 1981 r. o godz. 10 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Elku ul. Chopina 6.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2329-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ w SUWAŁKACH, ul. Waryńskiego 39 ogłasza PRZETARG NIEOGRA NICZONY na wykonanie remontu kapitalnego trzech kotłowni WCO-80 w kotłowni w Suwałkach, ul. Emilii Plater.

Ogólny koszt robót około 400.000 zł.

Termin realizacji do 1 września br.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi piętnastego dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia poprzedzającego otwarcie ofert.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2457-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Smolniskach 16-508 Smolnisk, gmina Puńsk ogłasza PRZETARG NIEOGRA NICZONY na:

- wykonanie robót budowlanych — budowa budynku magazynowego z częścią socjalną.
- Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i przedsiębiorstwa nieuspołecznione. Dokumentacja do wglądu w biurze RSP.
- Przetarg odbędzie się w Smolniskach w dniu 23 lipca 1981 r. o godz. 10.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2320-1

PANSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ INSPEKTORAT w Siemiatyczach ogłasza PRZETARG NIEOGRA NICZONY na sprzedaż:

- samochodu marki „Zuk” A-06, nr silnika T01-6759, nr podwozia 245386, rok produkcji 1976
- Cena wywoławcza — 53.750 zł.
- I przetarg odbędzie się 30 lipca 1981 r. o godz. 10 w lokalu Inspektoratu PZU w Siemiatyczach, a w przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 4 sierpnia 1981 r. o godz. 10.
- Przystępujący do przetargu obowiązują się wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Inspektoratu PZU w Siemiatyczach lub na konto NBP Siemiatycze 5122-619 najpóźniej w przeddzień przetargu.
- Samochód można oglądać codziennie w godz. 8-14 w Inspektoracie PZU w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 17.
- Inspektorat PZU w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 17.
- Inspektorat PZU w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 17.
- Inspektorat PZU w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 17.

K 2309-1

USŁUGI

- NAPRAWY — WPHW TELEWIZORÓW
Warszawska 79, tel. 559, 414-609
Narutowicza 4, tel. 297-70
Oleśnicka (pawilon), tel. 293-13
RADIOODBIORNIKÓW, magnetofonów, gramofonów
Warszawska 79, tel. 414-602
Narutowicza 4
Oleśnicka (pawilon)
Lipowa 45, tel. 223-08 oraz sprzętu nietypowego i zagranicznego
Mickiewicza 23, tel. 314-58
Elektronika Samochodowa. k 2403-0
- NAPRAWY — WPHW SPRZĘTU gospodarskiego domowego
Sienkiewicza 42, tel. 958, 333-48
Lipowa 45, tel. 223-08
Instalacje pralek, urządzeń gazowych
Krakowska 17, tel. 311-37
Mickiewicza 23, tel. 314-58
URZĄDZENIA gazownicze i rowery
Instalacje pralek, urządzeń gazowych
Krakowska 17, tel. 311-37
INSTALACJE anten indywidualnych i zbiorowych, radiotelefony, nagłośnienia
Al. 1 Maja 29, tel. 319-20. k 2404-0
- WYTWÓRCZO-Usługowa Spółdzielnia Pracy, Zakład Nr 6, Białystok, ul. Warszawska 79, tel. 412-272 — naprawy urządzeń chłodniczych (szafy, laski, komory), lodówek domowych, maszyn biurowych piszących i liczących, kalkulatorów oraz sprzętu gospodarstwa domowego. k 2104-0
- TAPETOWANIE i malowanie pomieszczeń, mycie szyb i okien, wykładzin, podłóg, dywanów, parkietów — Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy w Białymstoku — zakład przy ul. Waryńskiego 41 A, tel. 378-95. k 2105-0
- POGOTOWIE telewizyjne, tel. 239-71, Inż. Sakowski. k 3543-0
- NAPRAWA telewizorów, tel. 266-00, Inż. Ostaszewski. k 3578-0
- NAPRAWA telewizorów kolorowych. Pater, Tel. 270-57, 389-54. k 4051-0
- POGOTOWIE telewizyjne, tel. 233-33, Kalinowski. k 4056-0
- NAPRAWA telewizorów, tel. 283-58, Kilbisz. k 4109-0
- NAPRAWA telewizorów, tel. 412-329, Drozdowski. k 4123-0
- POGOTOWIE telewizyjne, tel. 534-74, Woroszyło. k 4212-0

PRACA

- PRZYJMĘ pomoc do dziecka, Mołotowa 4 m. 20, tel. 414-622.
- ZATRUDNIĘ od 13 czerwca kobiety do zbioru porzeczki. Dojłidy Górne, ul. Białostocka 7. Koroluk (MPK 137).
- ZATRUDNIĘ malarzy. Białystok, ul. Włodzimiecka 72, Tanona. k 4199-0
- ZATRUDNIĘ pomoc domową na stałe. Adres: Warszawa, ul. Okólnik 11 A m. 31, tel. 27-91-63. k 4219-0
- ZATRUDNIĘ starszą i ucznia. Białystok, Moniuszki 60. Włodzimierz Czerwikowski. k 4260-1

LOKALE

- M-2 spółdzielcze w Świdkach zamienie na podobne w Białymstoku. Wiadomości: Białystok, ul. Gagarina 8 m. 72. k 4223-1
- SZCZECIN — M-3 spółdzielcze w nowym budownictwie — zamienie na równorzędne lub większe w Suwałkach. Wiadomości: Suwałki, ul. Gwardii Ludowej 23. k 2423-1
- MIESZKANIE M-4 w śródmieściu (70 m kwadrat) — zamienie na dwa mniejsze. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4239.
- PRZYJMĘ na mieszkanie pracującą panią. Białystok, Polska k 4115-1

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

1. Suwałki, ul. Armii Czerwonej od ul. Waryńskiego, ul. 1 Maja, Błok nr 4, Baza PKS w dniach 15.07.81 od godz. 7-15.
2. Suwałki, ul. Buczka, ul. Powstańców Wielkopolskich, ul. Wojska Polskiego od bloku nr 20 do Dworca PKP, Papiernia, Zakład Karowy przy ul. Wojska Polskiego, Radiolamary w dniach 15.07.81 od godz. 7 do dnia 15.07.81 od godz. 15 bez załączenia na noc.
3. Suwałki, Osiedle Klasztorna w dniach od 15.07.81 do 31.07.81 w godz. 7-15.

Wzrost wyłączenia podjętowane są przebudowa i modernizacja urządzeń elektroenergetycznych. Blizszych informacji udziela REJON ENERGETYCZNY, Suwałki, tel. 22-13.

Rejon Energetyczny Suwałki powiadamia odbiorców, że w związku z remontem urządzeń wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej w niżej podanych terminach i miejscowościach:

- w dniu 14.07. od godz. 8.00 do godz. 15.00 Suchowola, ul. Białostocka, Krzywa, Poswieńce, Chodorówka, Dubasiewiczzyzna.
- w dniu 15.07. od godz. 7.00 do 15.00 Chodorówka i Dubasiewiczzyzna.

Blizszych informacji udziela Rejonowa Dyspozycja Suwałki, telefon 21-52, codziennie w godzinach od 8.00 do 22.00. k 2412-1

KOMBINAT ROLNY MICHAŁOWO, woj. białostockie ZATRUDNI od zaraz:

- wykwalifikowanego magazyniera w Zakładzie Rolnym Hieronimowo.
- Wynagrodzenie w/g UZP w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K 2486-1

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w Białymstoku

zawiadamia, że w Dojlidach został objęty zakazem wędkowania staw „Płazowy” pod odpowiedzialnością karno-administracyjną. Powyższy zakaz dotyczy wszelkich pozwoleń łącznie z kartami wędkarskimi.

K 2472-1

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania. Tel. 221-30 (po szesnaste).

ODSTĄPIŁ pokój. Białystok, ul. Zwirnowa 9A (dojazd „6”, „13”, „18”). k 4237-1

ODSTĄPIŁ pokój z kuchnią i łóżko. Białystok — Starosielce, ul. Węgierska 47. k 4256-1

PRZYJMĘ na mieszkanie 3 try, pracujące panienki, Noworwarszawska 70, Kutnik. k 4269-1

WYNAJME pokój dziewczyncom. Głęboka 5. k 4192-1

SAMOTNA poszukuje pokój w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4138. k 4237-1

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania. Możliwość opłaty z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4129. k 4239-1

JEDNOKOJOWE M-2 spółdzielcze (36 m kwadrat) „Dziś i jutro” zamienie na mniejsze bądź dwupokojowe. Władysław Skarbek ul. Jasminowa 48 m. 219. k 4127-1

POSZUKUJE pomieszczenia (ewentualnie cały dom) na pracownię krawiecką. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4207. k 4207-0

ODSTĄPIŁ nieumeblowany pokój w dzielnicy „Antonik” 2 s. an. w panom (opłata z góry). Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4239. k 4239-1

STUDENTKA pilnie poszukuje mieszkania M-2 lub niekierowca-go pokoju w centrum. Cena obłożna. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4239. k 4239-1

ODSTĄPIŁ pokój z opłatami 10 lat z góry. Białystok, ul. L. k 4242-1

Koleżankom, kolegom, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek drogiej nam osoby

S.P. Jana Roszkowskiego serdeczne podziękowanie składa rodzina. k 4247-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. LIDI BIRYLKO z powodu śmierci

Ojca składa: Współpracownicy z Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Białymstoku. k 2483-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. MARIANOWI WOLKOWICZOWI z powodu zgonu

Ojca składa: Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego. k 2481-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr inż. MIECZYSLAWOWI HUSOWI z powodu śmierci

Ojca składa: członkowie koła zakładowego STR przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 2476-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. IRENE BAKOWSKIEJ z powodu zgonu

Matki składa: Dyrekcja, współpracownicy oraz Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy OPOŻ w Białymstoku. k 2482-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. ROMUALDOWI LASKOWSKIEMU z powodu śmierci

Matki składa: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy Zespołu Płakówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku. k 2474-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. TERESIE KRÓL z powodu śmierci

Ojca składa: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy Zespołu Płakówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku. k 2474-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr inż. MIECZYSLAWOWI HUSOWI z powodu śmierci

Ojca składa: członkowie koła zakładowego STR przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 2476-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. IRENE BAKOWSKIEJ z powodu zgonu

Matki składa: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy Zespołu Płakówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku. k 2474-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. MARIANOWI WOLKOWICZOWI z powodu zgonu

Ojca składa: Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego. k 2481-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr inż. MIECZYSLAWOWI HUSOWI z powodu śmierci

Ojca składa: członkowie koła zakładowego STR przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 2476-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. IRENE BAKOWSKIEJ z powodu zgonu

Matki składa: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy Zespołu Płakówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku. k 2474-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. MARIANOWI WOLKOWICZOWI z powodu zgonu

Ojca składa: Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego. k 2481-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr inż. MIECZYSLAWOWI HUSOWI z powodu śmierci

Ojca składa: członkowie koła zakładowego STR przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. k 2476-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. IRENE BAKOWSKIEJ z powodu zgonu

Matki składa: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy Zespołu Płakówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku. k 2474-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. MARIANOWI WOLKOWICZOWI z powodu zgonu

Ojca składa: Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego. k 2481-1

PKP ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBOT DROGOWYCH w Białymstoku-STAROSIELCACH

przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1981/82 do klasy pierwszej Zespołu Szkół Zawodowych Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku-Starosielcach, ul. Szkolna 28 w zawiadzie

MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH o 3-letnim okresie nauczania.

Podania o przyjęcie do szkoły należy kierować na adres: Zespół Szkół Zawodowych Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku-Starosielcach, ul. Szkolna 28 dołączając następujące dokumenty:

- życiorys,
- wyciąg z aktu urodzenia lub dowód osobisty rodziców do wglądu,
- 4 fotografie,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- kartę stanu zdrowia.

W czasie trwania nauki zawodu uczniowie otrzymywać będą wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi na PKP przepisami oraz korzystać będą ze świadczeń branżowych przewidzianych dla pracowników PKP.

Absolwenci mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Kolejowym Zespołu Szkół Zawodowych DRPK Białystok-Starosielce o specjalności:

- maszyn i urządzeń drogowych, lub
- eksploatacja i naprawa taboru kolejowego.

k 2464-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„STARA” 28 — sprzedam lub zamienie na osobowy. Białystok, ul. Wschodnia 13/2 m. 1. k 4130-1

„STARA” 28 (Diesel) skrzyniowy — sprzedam. Jan Poreda. Zbójna, woj. łomżyński. k 4063-1

„

